



30.11.2011 Ostatnie zajęcie na kursie komputerowym w bydgoskim biurze posła Zemke zawierało zadanie, wcale nieproste, ale wykonane doskonale. Przedtem jednak zgodnie zaakceptowano jego treścią zawartość.

Otóż uczestnicy grupy kursantów, nauczywszy się już posługiwać Internetem, założyli własne konta poczty elektronicznej. Pierwsze e-maile miały jeszcze charakter ćwiczeniowy, ale drugi e-mail w życiu postanowili wysłać do europośła Janusza Zemke – inicjatora i organizatora kursów „Komputer oknem na świat”.

E-maile takiej treści trafiły dziś do skrzynki posła Janusz Zemke:

Szanowny Panie Pośle

Serdecznie dziękujemy za zorganizowanie kursu komputerowego dla osób w wieku 50+. Bardzo się cieszymy, że mogliśmy w nim uczestniczyć. Podczas tego kursu nauczyliśmy się wielu nowych rzeczy. Mamy nadzieję, że komputer stanie się dla nas oknem na świat.

Jednocześnie dziękujemy, że prowadzący zajęcia Pan Krzysztof Budka miał do nas anielską cierpliwość. Jednocześnie przepraszamy za błędy ale jest to nasza druga wiadomość e-mailowa.

z wyrazami szacunku

(imię i nazwisko kursanta)

Treść uzgodniona, ale pisał każdy sam. I to był najlepszy test na pokazanie nabytych umiejętności.

W swoich odpowiedziach do nadawców poseł Janusz Zemke serdecznie pogratulował pilności i postępów w nauce oraz życzył, by nadal samodzielnie zgłębiali tajniki cyfrowego świata. Już teraz dostępnego także dla absolwentów tego kursu. – To najmiłsze listy, jakie dostaję – zwierzył się poseł.

Satysfakcja dla posła, dla prowadzącego zajęcia **Krzysztofa Budki**, no i zapewne dla autorów trzeciego, setnego i tysięcznego e-maila wysłanego w wirtualnym świecie.

(nim, Bydgoszcz, 30 listopada 2011 r.)